



Kryzys? Jaki kryzys? - przed nami 14. edycja Miesiąca Fotografii

2016-04-18

„Kryzys? Jaki kryzys?” to temat przewodni 14. edycji Miesiąca Fotografii w Krakowie, czołowego europejskiego festiwalu fotograficznego, który będzie się odbywał od 12 maja do 12 czerwca 2016 roku. Kuratorem programu głównego jest Lars Willumeit, pochodzący z Niemiec kurator i antropolog kultury.

Punktem wyjścia do pracy nad programem tegorocznej edycji Miesiąca Fotografii jest przekonanie, że kryzys to już nie stan przejściowy czy anomalia, lecz cecha charakterystyczna codzienności, stan permanentny, z którym musimy się mierzyć praktycznie na wszystkich poziomach naszego funkcjonowania: prywatnym, publicznym i globalnym. Kryzysy polityczne, ekonomiczne, ekologiczne, migracyjne dotyczą nas tak samo jak kryzys tożsamości, zaufania i „indywidualności” w zglobalizowanym świecie.

Artyści zaproszeni do udziału w festiwalu stosują rozmaite strategie, by zmierzyć się z tymi zjawiskami lub je skomentować. Listę otwiera światowej sławy fotograf, Paul Graham, którego klasyczny, wielokrotnie nagradzany projekt Nowa Europa stał się wyjątkowo aktualny wobec widocznego gołym okiem kryzysu tzw. wartości europejskich. Szerszą, globalną perspektywę proponuje szwajcarski artysta Yann Mingard, który odwołuje się do pojęcia antropocenu – pierwszej w dziejach epoki geologicznej, której nastanie jest skutkiem działań człowieka. Mingard podczas pracy nad projektem Deposit odwiedził 21 instytucji muzealnych i badawczych zajmujących się zachowaniem różnorodnych form życia, od zabalsamowanych zwłok przywódców po banki nasion i nasienia.

Inną, prywatną perspektywę stosuje wybitna polska artystka Aneta Grzeszykowska, w twórczości której przewijają się tematy niedopasowania jednostki i ról, jakie do odegrania ma ludzkie ciało. Ta wystawa będzie pokazywana w MOCAK-u, tam też będzie można zobaczyć wystawę wschodzącej gwiazdy światowej fotografii, najmłodszego w historii nominata do agencji Magnum, Maxa Pinckersa. Projekt, który zaprezentujemy podczas tegorocznego festiwalu, to historia o miłości – także tej nieszczęśliwej, bo zabronionej przez indyjską kulturę kastową – i uniwersalnych dążeniach do pokazania szczęścia. Autor uzupełnia własne zdjęcia o wycinki z gazet, notatki czy artefakty ze studiów fotografii ślubnej, co można uznać za próbę wyjścia naprzeciw kryzysowi klasycznej fotografii dokumentalnej.

Poszukiwanie nowych form narracji wizualnej w dobie kryzysu mediów tradycyjnych to motyw przewodni wystawy zbiorowej pod kuratelą Iris Sikking. Sześć prezentowanych w jej ramach projektów, podejmujących tak trudne tematy jak handel heroiną, ludobójstwo i migracja, łączy chęć wyjścia poza klasyczny, uznany przez autorów za niewystarczający sposób opowiadania globalnych historii. Fotografie na ścianie są tu równie adekwatną formą wypowiedzi jak nagrania radiowe, filmy z YouTube’a czy ilustracje pochodzące z archiwów. Wprost o kryzysie dziennikarstwa mówi natomiast kolektyw #Dysturb, który wykorzystując ściany budynków i nośniki reklamowe, zmusi mieszkańców Krakowa do skonfrontowania się z „newsami”, które rzadko trafiają na czołówki gazet.

Silna reprezentacja kolektywów fotograficznych to cecha szczególna tegorocznej edycji MFK. Jako pierwszy swój najnowszy projekt otworzy w Krakowie najbardziej znany na świecie polski kolektyw – Sputnik Photos. Z materiałów zebranych i stworzonych podczas przygotowań do podróży do byłych republik radzieckich powstanie instalacja podejmująca polemikę z klasycznie



**Magiczny
Kraków**

rozumianym autorstwem i autonomią obrazu. Zaplanowano także wystawę trzech kolektywów badawczo-artystycznych – szwedzkiego KK & TF, holendersko-hiszpańskiego Werker Magazine i włoskiego Discipula – które łączy przekonanie, że interpretacja przekazu wizualnego zależy od kontekstów społecznych, politycznych i przekonań odbiorcy. Będzie to swoiste laboratorium, w którym widz może odkrywać swoją rolę w procesie nadawania znaczeń i reprezentacji.